

Sygn. akt **VII K 379/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący: SSR Mariusz Wieczorek**

Protokolant: st. sekr. sądowy Anita Cichosz

przy udziale Prokuratora: Marcin Polak , Piotr Cegiełka

po rozpoznaniu w dniu 04.01.2017r., 22.02.2017r. i 12.04.2017 r.

sprawy **S. S. (1)**, s. W. i R. z domu K., ur. (...) w m. O.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 14 grudnia 2015 roku około godziny 16:00 w miejscowości R. powiat (...), województwo (...) kierując samochodem osobowym marki S. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszając się na prostym odcinku drogi nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych, nie dostrzegł wjazdu rowerzystki S. W. (1) na to przejście i podjął manewr hamowania ze znaczną zwłoką, w efekcie czego doprowadził do jej potrącenia, w następstwie czego nieumyślnie spowodował wielonarządowe obrażenia ciała u S. W. (1) skutkujące jej śmiercią w dniu 15 grudnia 2015 r.;

**tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 kk**

1. oskarżonego **S. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art.177 § 1 i 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszają na okres próby 2 (dwóch) lat;
3. na podstawie art. 71 §1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,
4. na podstawie art.72 § 1 pkt. 2 kk nakłada na oskarżonego S. S. (1) obowiązek przeproszenia pokrzywdzonych: M. J., S. W. (1), W. W. (2), S. J. w terminie 1 (jednego) miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,
5. na podstawie art.46 § 1 kk orzeka od oskarżonego S. S. (1) na rzecz oskarżycieli posiłkowych: W. W. (2), S. J., kwoty po 1500 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
6. zasądza od oskarżonego S. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.000,00 (dwa tysiące) złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków, zwalniając oskarżonego w pozostałej części od zwrotu wydatków, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa oraz zwalnia oskarżonego od opłaty,

Sygn. akt VII K 379/16

## UZASADNIENIE

W dniu 14 grudnia 2015 roku w godzinach południowych oskarżony S. S. (1) jako kierowca jechał wraz z pasażerką córką M. S., samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) trasą (...)z kierunku P. do Ł.. Droga (...) jest drogą

jednojezdniową o szerokości 7,2 m, dwukierunkową, posiada wyznaczone dwa pasy ruchu dla przeciwnych kierunków jazdy. Znakiem drogowym B-33 obowiązywało ograniczenie prędkości do 70 km/h.

Warunki drogowe ulegały zmianie, zaczął zapadać szybko zmierzch. Nawierzchnia jezdni wtedy była sucha i czysta, brak było opadów i mgły.

Okolo godz. 16:00 oskarżony S. S. (1) z prędkością ok. 60 km/h przejeżdżał przez miejscowość R., które posiada dwa skrzyżowania i dwa przejścia dla pieszych. Miał włączone światła mijania. Kiedy oskarżony minął pierwsze z nich, został z odległości co najmniej 100 metrów ostrzeżony o zbliżaniu się do drugiego przejścia dla pieszych i skrzyżowania z drogą lokalną S. (z lewej), R. (z prawej), znakami drogowymi pionowymi: **A-6a** (skrzyżowanie z drogą podporządkowana występującą po obu stronach), **A-16** (przejście dla pieszych), **A-17** (dzieci). Tuż przed w/w znajdowały się kolejne znaki drogowe pionowe **D-6** (przejście dla pieszych) połączone ze znakiem **T-27** (...) przejście dla pieszych szczególnie uczęszczane przez dzieci) Przed w/w przejściem dla pieszych i następnie skrzyżowaniem występuje niewielkie wzniesienie o nachyleniu rzędu 3-4%. Przejście dla pieszych nie było oświetlone.

W tym samym czasie z pobliskiego sklepu spożywczego znajdującego się po lewej stronie drogi (...) w kierunku Ł., wyszła z zakupami S. W. (1), ubrana w zieloną kamizelkę odblaskową, która wsiadła na swój rower i wjechała rowerem na przejście dla pieszych, zamierzając przejechać je z lewej strony na prawą.

Wówczas do drugiego przejścia dla pieszych dojeżdżał oskarżony S. S. (1) samochodem S. (...), który bezpośrednio tuż przed samochodem w światłach mijania dostrzegł przejeżdżającą przez przejście dla pieszych rowerzystkę S. W. (1). Oskarżony S. S. (1) najpierw nie hamując, odbił kierownicą w lewo, po czym rozpoczął manewr hamowania i uderzył rowerzystkę prawym przednim narożnikiem pojazdu. Po uderzeniu oskarżony kontynuował manewr hamowania, zatrzymując się dopiero całkowicie na prawym pasie, za skrzyżowaniem, niedaleko zatoczki autobusowej. Natomiast po potrąceniu rowerzystka została odrzucona wraz z rowerem w prawą stronę i upadła na jezdnię, w obrębie już skrzyżowania.

Po wypadku pokrzywdzonej S. W. (1) była udzielana pomoc medyczna przez dwa zespoły ratowników, w wyniku czego między innymi miała rozcinaną odzież. Następnie miejsce wypadku było zabezpieczane przez strażaków z O. R.. W czasie policyjnych oględzin nie ujawniono kamizelki odblaskowej należącej do pokrzywdzonej S. W. (1), ani też nie zabezpieczono fragmentów odzieży, buta pokrzywdzonej.

W wyniku wypadku pokrzywdzona S. W. (1) doznała wielonarządowych obrażeń ciała między innymi w postaci: złamania miednicy, podudzia lewego, rany szarpane obu podudź, stłuczenia płuc i innych, wstrząsu krwotocznego (hipowoleniczny), ostrej niewydolności oddechowej, niewydolności serca - skutkujące jej śmiercią w dniu 15 grudnia 2015 r. Pokrzywdzona w chwili wypadku była trzeźwa.

W samochodzie S. (...) uległo uszkodzenie nadwozia w postaci:

- przedniej tablicy rejestracyjnej – ubytki czarnego lakieru i wgniecenie pod literą A,
- zderzak przedni – w obszarze prawego naroża poszycia wgniecenie i zarysowanie powierzchni plastiku zaczynające się pod reflektorem, prawa część poszycia odspojona i odkształcona,
- prawa lampa zespolona – rozbity klosz, obudowa i odbłyśnik popękane,
- błotnik przedni prawy – część przednia czołowa poszycia wgnieciona oraz rozdarta górna część,
- pokrywa komory silnika,
- drzwi przednie lewe, urwane lustro wraz z ramieniem.

Natomiast w rowerze m-ki (...) stwierdzono uszkodzenia: zdeformowane mocowanie bagażnika do koła, zdeformowana prawa część kierownicy, skrzywiony prawy, urwane siodełko, złamany widelec przedniego koła,

zdeformowane tylne koło, stłuczony tylny klosz lampy, zdeformowany tylny i przedni błotnik. Rower nie posiadał elementów odblaskowych w szprychach kół.

/dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. S. (1) k.62 verte-63 verte, k.125-126 - zbiór dokumentów **A(...)**

zeznania świadków: M. B. i D. S. k.64, S. L. k. 95, J. Ł. k.94 verte,

T. W. k.113 verte-114, N. S. k.114-114verte, R. K. k.114verte-115, N. F. k.115, K. F. k.115-115verte, G. K. k.115verte, J. K. k.115verte

częściowo zeznania świadków: W. W. (2) k.64-65verte, k.34,56 - Zbiór dokumentów C (...), S. W. (2) k.65verte-66, k.37 Zbiór dokumentów C (...), S. J. k.66-66verte, M. J. k.66verte-67, k.39 - Zbiór dokumentów C(...), A. S. k.67-67verte,

**Zbiór dokumentów (...):** Notatka urzędowa k. 8, Protokół z miejsca wypadku k. 9-10, Protokół oględzin pojazdu k. 11-14, Protokół badania stanu trzeźwości k. 15, Szkic miejsca wypadku k. 22, 45, Protokół oględzin miejsca wypadku k. 23 -24, sprawozdanie z badania materiału biologicznego k. 30, Dokumentacja fotograficzna k. 44, Opinia sądowo-lekarska k. 46 -49, Historia choroby k. 55, Sprawozdanie z badań chemicznych k. 58-59, Wykaz dowodów rzeczowych k.105, Schemat obrażeń k. 117-118, Dokumentacja fotograficzna k. 133-139, 141-142, Wydruk bazy pesel k. 151-153/

Biegły w dziedzinie mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego **K. L. (1)** wskazał, iż jazda rowerem wzdłuż przejścia dla pieszych jest zabroniona. W przedmiotowej sytuacji drogowej kierująca rowerem nie była uprawniona do pierwszeństwa, a wjazd rowerem na jezdnię w obszarze przejścia dla pieszych był włączaniem się do ruchu. Jeżeli pokrzywdzona zdecydowała się wjechać wzdłuż w obszar znaku P-10 – bezwzględnie obowiązująca była ustąpić pierwszeństwa wszystkim pojazdom jadącym drogą (...). zatem zachowanie S. W. (1) było nieprawidłowe i niezgodne z zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego, w zakresie niezachowania szczególnej ostrożności i wjechania rowerem wzdłuż na przejście dla pieszych, co stanowiło manewr włączania się do ruchu na drodze (...). te nieprawidłowe postępowanie pokrzywdzonej stanowiło o bezpośredniej przyczynie wystąpienia wypadku.

Biegły rozważając widoczność rowerzystki na przejściu dla pieszych przy uwzględnieniu założonej kamizelki odblaskowej lub jej brak przyjął dwa warianty analizy wypadku:

- **Wariant A** – przy założeniu, że kierująca rowerem miała założoną kamizelkę ze sprawnymi optycznie elementami odblaskowymi,

To w przypadku tego wariantu A kierujący samochodem S. (...) miał możliwość stwierdzenia ruchu przy lewej krawędzi jezdni obiektu z elementami odblaskowymi z odległości c najmniej 50 m (przeciętna widoczność sprawnego światła odblaskowego). W związku ze zbliżaniem się do przejścia dla pieszych oskarżony obowiązany był zachować szczególną ostrożność i przewidywać, że obiekt z elementami odblaskowymi może być osobą pieszą na przejściu P-10, a tym samym rozpocząć hamowanie. Z analizy wynika, że w wariantcie A istniała możliwość uniknięcia uderzenia rowerzystkę, pod warunkiem zachowania szczególnej ostrożności, starannej obserwacji drogi i przedpoła jazdy i podjęcia hamowania niezwłocznie (w uznawanym za prawidłowy czasie reakcji) po wjechaniu rowerem na jezdnię obszarze przejścia dla pieszych. Zatem zachowanie S. S. (1) było nieprawidłowe w zakresie:

- niezachowania szczególnej ostrożności podczas dojeżdżania do przejścia dla pieszych,
- podjęcia hamowania ze znaczną zwłoką w odniesieniu do chwili powstania możliwości spostrzeżenia wjazdu rowerzystki na przejście dla pieszych.

- **Wariant B** – przy założeniu, że kierująca rowerem nie miała na sobie kamizelki odblaskowej, to kierowca samochodu S. (...) nie miał możliwości widzenia ruchu roweru wjeżdżającego z lewej strony na jezdnię w obszarze przejścia dla pieszych. Bowiem rower nie miał oświetlenia elektrycznego i bocznych elementów odblaskowych. Możliwość spostrzeżenia roweru w światłach mijania powstał dopiero, gdy znalazł się on przed lewym reflektorem samochodu. W tym wariantcie (...) S. S. (1) nie dysponował możliwością wykonania żadnego skutecznego

manewru obronnego, czyli nie dysponował obiektywną możliwością uniknięcia wypadku. Nie wynikają też nieprawidłowości zachowania S. S. (1), które mogłyby pozostawać w niepodważalnym i adekwatnym związku przyczynowym z wystąpieniem przedmiotowego wypadku.

/ dowód: opinia pisemna biegłego w dziedzinie mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego K. L. k. 71-95– zbiór dokumentów (...), ustna uzupełniająca opinia biegłego K. L. k. 67verte-69/

Z uzupełniającej opinii pisemnej biegłego specjalisty medycyny sądowej i patomorfologii **Z. K. (1)** wynika, iż po zapoznaniu się z opinią biegłego w dziedzinie mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego K. L., potwierdził, iż charakter uszkodzeń roweru wskazuje na to, iż w chwili wypadku, kontaktu z samochodem był on obciążony masą ciała osoby kierującej. Bowiem spośród licznych występujących na ciele S. W. (1) obrażeń, zwracają uwagę przede wszystkim rozległe rany szarpane na kończynach dolnych (wynik działania elementu rozerwanego poszycia błotnika samochodu) usytuowane na różnej wysokości: w połowie długości uda prawego (na tylnej powierzchni) i na wysokości lewego stawu kolanowego (na jego przyśrodkowej i przedniej powierzchni). Charakter i umiejscowienie powyższych ran wskazują na to, że do ich powstania mogło dojść jedynie w pozycji, w której prawa stopa znajdowała się w położeniu wyższym i bardziej być wysunięta do przodu niż lewa. Takie ustawienie kończyn dolnych względem siebie występuje u osoby poruszającej się rowerem. Z kolei mało prawdopodobnym jest, aby tego typu obrażenia powstały u osoby pieszej prowadzącej obok rower.

W ustnej uzupełniającej opinii biegły Z. K. (1) podtrzyma swe wnioski z pisemnej opinii

/dowód: opinia pisemna i ustna biegłego specjalisty medycyny sądowej i patomorfologii Z. K. (1) k.106-108 – zbiór dokumentów (...), k.95-96verte/

Oskarżony S. S. (1) ma 73 lata. Ma wykształcenie średnie techniczne, z zawodu jest hutnikiem szkła. Obecnie jest emerytem, pobiera emerytury w kwocie 2890 zł. Jest wdowcem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Z majątku posiada mieszkanie własnościowe wraz córką. Oskarżony nie był karany.

/dowód: dane o oskarżonym- k. 62verte, Wydruk bazy pesel k. 151-153/

Oskarżony S. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W złożonych wyjaśnieniach wskazał, iż tego dnia jechał wraz z córką M., która siedziała na przednim siedzeniu dla pasażera. To było koło godz.16:00, było już ciemno, a on poruszał się z prędkością około 60 km/h. Ruch na drodze był niewielki, z przeciwka nic nie jechało, skrzyżowanie, do którego dojeżdżał było nieoświetlone, nie widział żadnych osób, ani żadnych odbłasków. Nagle tuż przed

samochodem zobaczył postać na rowerze, bezpośrednio przed samochodem, ta postać była już pośrodku jego samochodu. Nie dostrzegł żadnej kamizelki, ani żadnego odbłasku na rowerze. Ta kobieta jechała na nim z jego lewej na prawą stronę.

On w ostatniej chwili skręcił w lewo z zamiarem ominięcia kobiety, niestety nie udało mu się i uderzył w tylną część roweru reflektorem prawym. Potem zjechał na prawy pas ruchu i zatrzymał samochód. Od razu podszedł do kobiety, rozmawiał z nią, w niedługi czas pojawiło się pogotowie. Trudno mu określić w jakiej odległości zobaczył rowerzystkę w światłach reflektora. Wskazał, iż ma wadę wzroku plus 2, w chwili zdarzenia miał okulary.

Przed Sądem wyjaśnił, iż jak dojechałem do R. była noc, ciemno. Pierwsze skrzyżowanie było oświetlone, jechał ok. 60 km/h. Był tam znak uwaga piesi. Nie pamięta jaki był tam znak jeszcze. Nie widział już żadnego oznaczenia, ma na myśli przejście dla pieszych. Jadąc dalej wtedy tuż przed maską samochodu zobaczył postać na rowerze w kolorze jasno pomarańczowym cała oświetlona jego światłami, postać tuż przed maską. Prawa noga w górze, ręce na kierowniku. Widząc spadającą nogę odbił w lewo w nadziei, że ominie przeszkodę, usłyszał tylko huk, zszokowany zjechał na własny pas ruchu i zatrzymał się w okolicy przystanku. To pierwsza córka wyskoczyła z samochodu i dobiegła na miejsce, on wyłączył silnik, jak wyszedł zobaczyłem leżącego człowieka. Dwie osoby tamowało krwotok z lewej nogi. Podjechało

pogotowie bo akurat przejeżdżali dołączyli się do tego, córka świeciła latarką z telefonu. Rowerzystę zobaczył tuż przed maską, jeszcze bliżej. Jak był huk to było hamowanie, tzn. wolno się zatrzymał. Był przekonany, że zdarzenie miało miejsce na skrzyżowaniu, gdyż w światłach reflektora nie widział przejścia. To miejsce nie było oświetlone. Cała postać była na jasno pomarańczowo. Jak doszedł to prawdopodobnie to była kobieta, miała długie włosy. Nie widział kamizelki. Ta pani leżała na plecach, miała rozpiętą kurtkę, ale on tego nie widział. Musi jeździć w okularach ok. dwóch dioptrii plus. Miał wówczas okulary. Przed wypadkiem może 2-3 lata temu badał wzrok. Nie widział żadnych odbłasków w czasie dojeżdżania, nie widział odbłasków ani kamizelki ani przy rowerze. Ta osoba pojawiła się jak zjawą. Wie, że były 3 znaki, był znak uwaga piesi, skrzyżowanie z drogą podporządkowaną. Znak uwaga piesi oznacza, że mogą być tam piesi. On nie jestem pewien czy to było na przejściu dla pieszych czy na skrzyżowaniu. Manewru hamowania raczej nie wykonywał. Podniósł, iż jechał w tunelu, gdyby coś na skrzyżowanie wyjeżdżało to widziałbym światło. Był skupiony na tym co widzi przed pojazdem. Na skrzyżowaniu było ciemno. Jest pewny, że nie hamował, a jeżeli było jakieś hamowanie to takie odruchowe. Nie jest pewien czy uderzył panią na skrzyżowaniu czy na przejściu dla pieszych, był pewny, że na skrzyżowaniu. Coś się pojawia nagle niespodziewanie, nie wiadomo skąd to zjawą.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego S. S. (1) k.62 verte-63 verte, k.125-126 - zbiór dokumentów (...)

### **Sąd zważył co następuje:**

Sąd odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie braku posiadania przez rowerzystkę S. W. (1) kamizelki odbłaskowej i możliwości jakiegokolwiek widzenia odbłasków kamizelki oraz zachowania szczególnej ostrożności podczas dojeżdżania do oznakowanego przejścia dla pieszych w m. R., stąd braku możliwości dostrzeżenia wjazdu rowerzystki S. W. (1) na to przejście i braku możliwości podjęcia manewru hamowania ze znaczną zwłoką, w efekcie niemożnością uniknięcia potrącenia rowerzystki, albowiem stoją one w sprzeczności z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz dowodów rzeczowych w postaci Notatka urzędowa k. 8, Protokół z miejsca wypadku k. 9-10, Protokół oględzin pojazdu k. 11-14, Protokół badania stanu trzeźwości k. 15, Szkic miejsca wypadku k. 22, 45, Protokół oględzin miejsca wypadku k. 23 -24, sprawozdanie z badania materiału biologicznego k. 30, Dokumentacja fotograficzna k. 44, Opinia sądowo-lekarska k. 46 -49, Historia choroby k. 55, Sprawozdanie z badań chemicznych k. 58-59, Wykaz dowodów rzeczowych k.105, Schemat obrażeń k. 117-118, Dokumentacja fotograficzna k. 133-139, 141-142.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał za udowodnione, iż pokrzywdzona S. W. (1) posiadała na sobie kamizelkę odbłaskową mimo braku jej zabezpieczenia przez funkcjonariuszy policji, tak samo jak but, część odzieży denatki. Powyższe ustalenia Sąd dokonał w oparciu o zeznania licznej grupy świadków, czy to członków rodziny pokrzywdzonej W. W. (2), S. W. (2), S. J., M. J. (synów, synowej) oraz naocznych świadków niezwiązanych żadnym stopniem pokrewieństwa wobec pokrzywdzonej, którzy mieli kontakt z pokrzywdzoną tuż przed wypadkiem (T. W.), bądź byli bezpośrednio na miejscu wypadku, jako osoby zabezpieczające wypadek – strażacy z (...) R. (R. K., N. F.) oraz obserwatorzy (N. S.). Bowiem te zeznania układały w jeden logiczny ciąg, z którego wynikało, iż pokrzywdzona tuż przed wypadkiem, będąc w sklepie spożywczym, robiąc tam zakupy, miała na sobie założoną kamizelkę odbłaskową. Okoliczność, iż świadkowie inni - ratownicy medyczni (M. B., D. S., S. L., J. Ł.) nie pamiętali, czy pokrzywdzona posiadała taką kamizelkę wynikał z prostej przyczyny, iż byli oni całkowicie skupieni na udzielaniu pomocy rowerzystce, tamowaniu krwi, ratowaniu jej życia. Tym samym Sąd przyjął do oceny **wariant A** wskazany przez biegłego z dziedziny mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego K. L..

W przedmiotowej sprawie Sąd odmówił waloru wiarygodności twierdzeniom członków rodziny S. W. (1) (W. W. (2), S. W. (2), S. J., M. J.), iż w/w została potrącona kiedy przechodziła przez przejście dla pieszych prowadząc rower bądź z prawej czy lewej strony, albowiem tezie tej zaprzeczały całkowicie dowody rzeczowe zebrane w sprawie w postaci oględzin pojazdu, opinii sądowo lekarskiej, historia choroby, sekcja zwłok, schemat obrażeń pokrzywdzonej oraz opinie pisemne i ustne biegłych: K. L. oraz Z. K.. Biegli w/w zgodnie uznali, iż w chwili wypadku rower był obciążony masą osoby kierującej S. W. (1). Obaj wskazali na charakterystyczne liczne obrażenia na ciele występujące u denatki tj. rany szarpane na kończynach dolnych (wynik działania elementu rozerwanego poszycia blachy, błotnika samochodu) usytuowane na różnej wysokościach: w połowie długości uda prawego (na tylnej powierzchni) i na

wysokości lewego stawu kolanowego (na jego przyśrodkowej i przedniej powierzchni). Biegły specjalista z medycyny sądowej i patomorfolog Z. K. stanowczo wskazał, iż charakter i umiejscowienie powyższych ran wskazują na to, że do ich powstania mogło dojść jedynie w pozycji, w której prawa stopa znajdowała się w położeniu wyższym i bardziej być wysunięta do przodu niż lewa. Takie ustawienie kończyn dolnych względem siebie występuje u osoby poruszającej się rowerem. Z kolei mało prawdopodobnym jest, aby tego typu obrażenia powstały u osoby pieszej prowadzącej obok rower. Biegły Z. K. wyjaśnił, iż u pieszej prowadzącej rower, byłby inny charakter, mechanizm powstania i umiejscowienia obrażenia pieszej na innej wysokości. (k.95-96verte). Dlatego Sąd przyjął, iż pokrzywdzona w chwili potrącenia jej, jechała rowerem wzdłuż przejścia dla pieszych. Takie zachowanie rowerzystki według biegłego w dziedzinie mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego K. L. było nieprawidłowe i niezgodne z zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego, w zakresie niezachowania szczególnej ostrożności i wjechania rowerem wzdłuż na przejście dla pieszych, co stanowiło manewr włączania się do ruchu na drodze (...). Te nieprawidłowe postępowanie pokrzywdzonej stanowiło o bezpośredniej przyczynie wystąpienia wypadku.

Przyjmując do analizy wariant A wymieniony przez biegłego w dziedzinie mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego K. L. Sąd uznał, iż w tym względzie wyjaśnienia oskarżonego S. S. (1) o zachowaniu szczególnej ostrożności podczas dojeżdżania do oznakowanego przejścia dla pieszych, niemożności uniknięcia wypadku nie miały oparcia w aktach sprawy. Sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach przyznaje, iż nienależycie obserwował przedpole jazdy, gdyż po minięciu pierwszego skrzyżowania w m. R. widział znak drogowy uwaga piesi, nie pamiętał innych znaków, nie widział innych znaków drogowych, w tym przejście dla pieszych. Choć później dodał, że wie były tam aż trzy znaki drogowe. Oskarżony wskazał, iż jechał jakby w tunelu, a w światłach reflektorów to on nie widział przedmiotowego przejścia dla pieszych, był przekonany, iż zdarzenie miało miejsce na skrzyżowaniu, a rowerzystka wyjechała mu z drogi podporządkowanej. Tuz przed maską samochodu zobaczył zjawę, postać w kolorze jasno pomarańczowym oświetloną jego światłami. Jest pewny, że wtedy jeszcze nie hamował, tylko odbił kierownica w lewo (k.62vert-63verte, k. 126 – zbiór dokumentów (...)) Te powyższe depozycje S. S. (1) wskazują jednoznacznie, iż oskarżony poruszając się na prostym odcinku drogi nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych, nie prowadził starannej obserwacji drogi i przedpola jazdy. Dowodzi tego również podjęty przez oskarżonego manewr hamowania, który został wykonany z dużym opóźnieniem po dostrzeżeniu stanu zagrożenia. Bowiem, gdyby oskarżony podjął manewr hamowania niezwłocznie po wjechaniu roweru na jezdnię w obszarze przejścia dla pieszych miał możliwość uniknięcia wypadku, bądź zminimalizowania jego skutków. Oskarżony nie przewidywał, że obiekt z elementami odblaskowymi może być osobą pieszą na przejściu dla pieszych. Jest to tym bardziej oczywiste, gdyż wówczas nie jechał żaden pojazd z naprzeciwka, ruch pojazdów był niewielki, a jezdnia była sucha. Tak naprawdę oskarżony nie miał żadnych obiektywnych przeszkód do dostrzeżenia wjazdu rowerzystki na przejście dla pieszych. Reasumując w/ w argumenty okraszzone były wyłącznie przyjętą linią obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Dlatego w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd uznał, iż oskarżony S. S. (1) swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 14 grudnia 2015 roku około godziny 16:00 w miejscowości R. powiat (...), województwo (...) kierując samochodem osobowym marki S. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszając się na prostym odcinku drogi nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych, nie dostrzegł wjazdu rowerzystki S. W. (1) na to przejście i podjął manewr hamowania ze znaczną zwłoką, w efekcie czego doprowadził do jej potrącenia, w następstwie czego nieumyślnie spowodował wielonarządowe obrażenia ciała u S. W. (1) skutkujące jej śmiercią w dniu 15 grudnia 2015 r., czym wyczerpał dyspozycję czynu **z art. 177 § 1 i 2 kk.**

Wymierzając karę Sąd baczyl, by była ona adekwatna do okoliczności sprawy, a zwłaszcza do stopnia zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Sąd jako okoliczność łagodzącą poczytał oskarżonemu:

- uprzednia niekaralność,

- przyczynienie się do przedmiotowego wypadku przez samą pokrzywdzoną, której nieprawidłowe i niezgodne z zasadami ruchu drogowego zachowanie, stanowiło bezpośrednią przyczynę wystąpienia wypadku.

Zaś na niekorzyść oskarżonego Sąd przyjął:

- tragiczny skutek w postaci zgonu pokrzywdzonej będący następstwem wypadku

Biorąc w/w okoliczności pod rozwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego i okoliczności popełnienia przez niego czynu jest kara 10 m-cy pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego jej zawieszenia na okres próby 2 lat. Uznano bowiem, że istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego. Oskarżony jako emeryt prowadzi ustabilizowany tryb życia i w ocenie Sądu będzie przestrzegał porządku prawnego.

Orzeczonego okres próby 2 lat winien zobligować go do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości i jednocześnie działać mobilizująco. Ustalając, w wymienionych ramach czasowych, wymiar okresu próby w konkretnej sprawie, należy przede wszystkim kierować się prognozą kryminologiczną wobec sprawcy, w szczególności oceną niezbędnego czasu oddziaływania na sprawcę w ramach próby, im pewniejsza dobra prognoza tym okres próby może być krótszy. W tym przypadku okres próby dwóch lat jest wystarczający dla osiągnięcia celów kary.

Przy wymiarze kary grzywny Sąd baczyl by była ona adekwatna do możliwości majątkowych oraz sytuacji rodzinnej oskarżonego. Ilość stawek (70) odzwierciedla z jednej strony stopień społecznej szkodliwości czynu, zaś wysokość stawek dziennych (20 zł) sytuację materialną oskarżonego.

W związku z tragiczną śmiercią pokrzywdzonej na wniosek osób uprawnionych i oskarżyciela publicznego Sąd orzekł obowiązek przeproszenia osób pokrzywdzonych i na zasadzie art. 46 § 1 kk zasądził je od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych: W. W. (2), S. J., kwoty po 3000 (trzy tysiące) złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonego Sąd zasądził od niego jedynie część kosztów sądowych - kwotę 2.500,00 złotych, zwalniając oskarżonego w pozostałej części od zwrotu wydatków oraz zwolnił go od opłaty,